



**Magiczny
Kraków**

Kolejna „klęska” Front Maliny

2015-09-04

Pogromcy Bazgrołów informują, że po raz kolejny nie mogą wyłonić laureata swojego plebiscytu. Galeria zdjęć pobazgranych elewacji, którą można było oglądać na www.krakow.pl oraz w Dzienniku Polskim, w krótkim czasie zamieniła się w nudne fotografie przedstawiające odnowione tynki. Dzięki prawidłowej reakcji zarządców obiecany kilogram najkwaśniejszych cytryn w Krakowie nadal czeka na swojego laureata.

Wprawdzie w pierwszej lipcowej edycji plebiscytu udało się wyłonić jedną firmę, która odmówiła zamalowania bazgrołów, jednak gdy Pogromcy Bazgrołów chcieli wręczyć cytrusy... szef firmy niespodziewanie oświadczył, że chce zostać Pogromcą Bazgrołów. Zamiast cytryn dostał farbę i razem z jury konkursu zamalował swoją plebiscytową ścianę.

Zatem we wrześniu również nie będzie „czerwonego dywanu" oraz „zwycięzcy" sierpniowej edycji. W związku z tym wszystkie osoby, które nadesłały zdjęcia zakwalifikowane do Front-Maliny „za karę" otrzymają podkoszulki z logo organizatora.

Pogromcy Bazgrołów to twardzi ludzie, dlatego już dziś zapowiadają wrześniową edycję Front Maliny. Tym razem do wytypowania swoich kandydatów zapraszają MPK. Dlaczego MPK? Bo kierowcy autobusów i motorniczowie obserwują Kraków przez okna swoich pojazdów i składają w „dyrekcji" relacje z zauważonych przez siebie aktów wandalizmu. Więcej na temat nieznanego działania tego przedsiębiorstwa oraz Grzegorza Dyrkacza i jego drużyny opublikujemy już w najbliższym czasie.

Więcej o akcjach Pogromców Bazgrołów na: <http://pogromcybazgrolow.com/>